

# Absolwent

<http://absolwent.put.poznan.pl>

 [facebook.com/absolwenci.politechniki.poznanskiej](https://facebook.com/absolwenci.politechniki.poznanskiej)

Nr 96  
CZERWIEC  
2019 r.

Kwartalnik Stowarzyszenia Absolwentów  
Politechniki Poznańskiej  
ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (KRS 0000024372)

ISSN 1731-6871



## 95 LAT STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW



Rok 2019 jest w naszej Ojczyźnie rokiem obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości, ale również powstania bardzo wielu instytucji państwowych, szkół, stowarzyszeń i organizacji. Niejako w cieniu 100-lecia naszej uczelni Stowarzyszenie Absolwentów PP obchodziło 95-lecie swoich „urodzin”. Z tej okazji 6 kwietnia 2019 roku zorganizowaliśmy, pod honorowym protektoratem JM Rektora PP prof. dr hab. Inż. Tomasza Łodygowskiego spotkanie wszystkich członków Stowarzyszenia.

Spotkanie otworzył Przewodniczący Stowarzyszenia prof. Leszek Pacholski przypominając wybrane zdarzenia z naszej 95-letniej historii. Powitał władze Uczelni

w osobie Prorektora prof. Jacka Goca, zaproszonych gości, a przede wszystkim licznie przybyłych członków Stowarzyszenia.

Prorektor prof. Jacek Goc w swoim wystąpieniu przedstawił Politechnikę w dniu dzisiejszym, dniach w których odbywają się główne uroczystości 100-lecia polskiego wyższego szkolnictwa technicznego w Poznaniu. Przypomnił, że nasza uczelnia należy do najlepszych politechnik w Polsce i posiada wyjątkowo pięknie położoną między rzeką Wartą a jeziorem Malta bazę lokalową. Kończąc swoje wystąpienie prof. J. Goc stwierdził, że Stowarzyszenie jest ważną i potrzebną częścią Politechniki.

*Fot. I. Długa*

Historię Stowarzyszenia i Uczelni przedstawiła prof. Aleksandra Rakowska. Wspominała w swoim wystąpieniu przypomniawszy i przybliżyła nam (ilustrując na ekranie) wspólnie prawie 100 lat SA i Uczelni.

Wysłuchaliśmy również dwóch interesujących wykładów. Prof. Jerzy Merkiś mówił o rozwoju układów napędowych w środkach transportu, a prof. Piotr Oleśkiewicz-Popiel o biotechnologii w gospodarce obiegu zamkniętego.

Szczególnie duże zainteresowanie wzbudził wykład prof. Jerzego Merkiśa wszak wszyscy posiadamy samochody i korzystamy

*cd na str. 4*

## STULECIE NASZEJ UCZELNI

Prawie przez cały rok akademicki 2018/ 2019 odbywają się w Politechnice Poznańskiej uroczystości 100-lecia polskiego wyższego szkolnictwa technicznego w Poznaniu. Nasza uczelnia kontynuuje działalność powstałej w 1919 roku w Poznaniu Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn.

Główna uroczystość odbyła się 22 maja w Sali Ziemi MTP z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy i Ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina. Udział w niej wzięło bardzo liczne grono osób: rektorzy poznańskich państwowych szkół wyższych, rektorzy polskich Politechnik, prezesi i dyrektorzy przedsiębiorstw współpracujących z naszą uczelnią, oraz nauczyciele akademicy i pracownicy

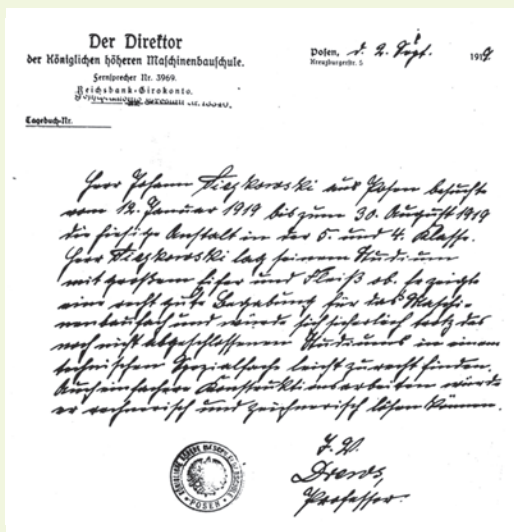
Prezydent życzył Politechnice dokonań naukowych liczących

się w świecie, natomiast Minister podkreślił konieczność zwiększenia wydatków na szkolnictwo wyższe.

Uroczystościom rocznicowym nieodłącznie towarzyszy wręczenie odznaczeń państwowych. Prof. Jan Węglarz odznaczony został Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą OOP, a Rektor prof. Tomasz Łodygowski Krzyżem Komandorskim OOP. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Prezydent odznaczył 5 osób. Medale stulecia odzyskania niepodległości wręczono 17 osobom. Rada Miasta Poznania z okazji stulecia przyznała Politechnice swoje najwyższe odznaczenie - Złotą Pieczęć miasta Poznania. Uroczystość uświetniła Orkiestra kameralna Polskiego Radia „Amadeusz” Agnieszki Duczmal.

Kilka wybranych informacji ze 100-letniej historii naszej uczelni przypominamy na 2 i 3 stronie. (so)

# 100 LAT POLSKIEGO WYŻSZEGO SZKOLNICTWA TECHNICZNEGO W POZNANIU



Zakończenie I wojny światowej, Powstanie Wielkopolskie i Traktat Wersalski dały Polsce niepodległość, a wraz z nią budowę odrodzonego po 123 latach niewoli polskiego szkolnictwa. Naczelna Rada Ludowa w marcu 1919 roku powołała Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn. Jej nazwa była odpowiednikiem działającej od 1901 roku w zaborze pruskim Königlische Höhere Maschinenbauschule. Rozpoczęto przyjmowanie kandydatów do szkoły, jednak tych z wymaganym ukończeniem 9 klas szkoły średniej było niewiele, dlatego zorganizowano kursy wstępne. Zajęcia rozpoczęto dopiero 1 września 1919 roku. Równoległe w tym czasie część nauczycieli niemieckich kończyła letni kurs (półrocze) z dotychczasowymi słuchaczami. Ilość Polaków w szkole nie przekraczała 10%. Jednym z nich był Jan Siejkowski, który we wrześniu 1919 roku otrzymał zaświadczenie o ukończeniu 4 i 5 klasy niemieckiej szkoły i jest na zdjęciu (pierwszy z prawej w górnym rzędzie). Jan Siejkowski ukończył szkołę w 1923 roku. Nauka w roku 1919 i 1920 była przerywana ze względu na brak opatu i wojnę polsko-bolszewicką. Do uczniów skierowano odezwę o wstępowanie do wojska. Regularne zajęcia rozpoczęły się dopiero we wrześniu 1920 roku.

## Memoriał w sprawie założenia politechniki w Poznaniu.

Stowarzyszenie inżynierów i architektów w Poznaniu widząc, że istniejące obecnie w państwie wyższe szkoły techniczne nie będą mogły przygotować krajowi tej wielkiej ilości sił technicznych, jaka jest konieczną do pokonania olbrzymich zadań najbliższej przyszłości, utworzyła w swym łonie komisję, która zajęła się bliżej sprawą założenia politechniki w Poznaniu. Komisja pozwala sobie zwrócić uwagę wszystkich czynników, którym normalny rozwój naszego państwa nie jest obojętnym na poruszone w roku niniejszego pisma bardzo żywotne i domagające się jaknajspieszniejszego rozwiązania kwestie.

Poznań, w marcu 1921.

**Komisja politechniczna Stowarzyszenia inżynierów i architektów w Poznaniu.**

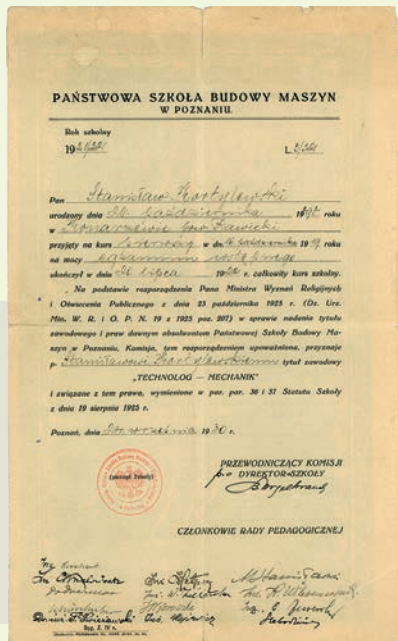
Marjan Pospierszański, prezes Stowarzyszenia. Czesław Trawiński, Przewodniczący komisji politechn.

**Członkowie komisji:**  
 Dr. Michał Czernski, Dr. Marjan Krzyczan, Wiktor Linski, Witold Lebniski, Wiktor Maćkowiak, Zdzisław Mann, Dr. Stanisław Mroczkowski, Jan Popielecki, Julian Puterman, Wincenty Staśkiewicz, Władysław Twardowski.

Ambicją środowiska naukowego i władz Poznania było utworzenie w Poznaniu politechniki. W roku 1921 Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów powołało komitet, który przygotował memoriał do władz państwa o utworzenie w Poznaniu politechniki.



Pierwsi absolwenci szkoły otrzymywali tylko świadectwa ukończenia bez tytułu i uprawnień. Dopiero nadanie w 1925 roku szkole przez MOiWR statutu przyznało absolwentom tytuł technologa. Wówczas, w 1927 roku szkoła wydała absolwentom w 1922 roku i lat następnych Dyplom Technologa Mechanika. Starania słuchaczy szkoły o tytuł inżyniera trwały nieprzerwanie aż do 1939 roku.



Na zdjęciu z 1931 roku wykładowcy i słuchacze szkoły. Siedzą od lewej: inż. Konrad Wilczkowski, inż. Stanisław Rejowicz, dr Władysław Ślebodziński, inż. Bolesław Orgelbrand, dr inż. Tadeusz Paprzęca-Świeżawski, inż. Józef Kozłowski, inż. Zygmunt Hepter i inż. Józef Węglarz. Szczególnie 2 osoby z tego grona zapisały się złotymi zgłoskami w historii naszej uczelni: prof. J. Węglarz zatrudniony w latach 1929-1970, przez 20 lat Dziekan Wydziału Elektrycznego i prof. B. Orgelbrand – absolwent Politechniki w Gandawie, od 1924 roku w naszej uczelni, w latach 1930-1936 jej dyrektor, od 1945 do 1955 rektor Szkoły Inżynierskiej.

W roku 1945 Szkoła Inżynierska otrzymała trzy budynki przy pl. M. Skłodowskiej-Curie i ul. Czarneckiego. Już w 1947 roku władze uczelni rozpoczęły starania o tereny na rozbudowę szkoły. Początkowo proponowano teren między ul. Północną a torami kolejowymi. Ostatecznie w styczniu 1948 roku miasto przyznało teren na Piotrowie, obejmujący tereny dawnego fortu Rauch. Prace projektowe i pozyskanie środków finansowych trwało prawie 5 lat. Budowę pierwszego budynku dla Wydziału Budownictwa wg. projektu Stanisława Podgórskiego rozpoczęto w roku 1953 roku a ukończono w roku 1955.

Ograniczenia finansowe przerwały na wiele lat budowę uczelni na Piotrowie. Powstały jednak w latach 1964-1966 domy akademickie i stołówka. Budowa ulicy Jana Pawła II podzieliła przyznane Politechnice tereny. Powstał wówczas nowy plan zagospodarowania opracowany m.in. przez Witolda Milewskiego i Zygmunta Skupniewicza absolwentów wydziału architektury naszej uczelni z 1953 roku, członków Stowarzyszenia Absolwentów PP w ramach którego zbudowano charakterystyczne 11 piętrowe budynki Wydziału Budowy Maszyn (1970) i Elektrycznego (1975).



## WYDZIAŁY W POLITECHNICE

1919 – Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania  
1929 – Wydział Elektryczny  
1945 – Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska  
1953 – Wydział Inżynierii Transportu  
1968 – Wydział Technologii Chemicznej  
1997 – Wydział Fizyki Technicznej  
1999 – Wydział Architektury  
2001 – Wydział Informatyki  
2001 – Wydział Inżynierii Zarządzania  
2006 – Wydział Elektroniki i Telekomunikacji

W Politechnice Poznańskiej jest obecnie 10 wydziałów. Najstarszym jest Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania. W 1919 roku jako jedno wydziałowa szkoła nosiła nazwę Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn. 10 lat później w 1929 roku powołano Wydział Elektryczny. Właśnie Wydział Elektryczny jest jedynym, który przez 90 lat nie zmienił swej nazwy. Inne czyniły to niekiedy wielokrotnie. W latach 1948 – 1954 na wydziale budownictwa działał Oddział Architektury. W 1953 roku powstał Wydział Mechanizacji Rolnictwa, który kolejno zmieniał nazwę na Maszyn Roboczych i Pojazdów, potem Maszyn Roboczych i Transportu, by w roku 2018 przyjąć nazwę Inżynierii Transportu. W 2001 roku powstał Wydział Informatyki i Zarządzania, by po paru latach się podzielić na dwa samodzielne wydziały.

W roku 1949 utworzono w Uczelni Studium Wojskowe. Studenci jeden dzień w tygodniu przebijali się w mundury polowe i odbywali zajęcia. Co dwa lata w okresie wakacji odbywali szkolenie w jednostce wojskowej w Biedrusku, a potem w Żaganii. Ze Studium i osobą jego długoletniego kierownika płk Kazimierza Sidorowicza przechowywane są przez absolwentów barwne i nie zawsze mile wspomnienia. Na zdjęciu studenci WBM w roku 1958 na obozie w Żaganii. W środku opiekun kpt Edward Bobiński.



Politechnika Poznańska przyznała 40 tytułów Doctora Honoris Causa. Pierwszą osobą, którą w 1967 roku uhonorowano jest prof. Władysław Ślebodziński nauczyciel matematyki w naszej szkole w latach 1919-1939, absolwent UJ (1908) i uniwersytetu w Getyndze (1914). Od 1945 roku w Politechnice Wrocławskiej, współtwórca znanej wrocławskiej szkoły matematycznej, autor wybitnych dzieł naukowych o zasięgu światowym. Następny tytuł DHC przyznano dopiero po 11 latach – w roku 1978 prof. Stefanowi Ziębie. Na liście wyróżnionych znaleźli się również rektorzy i nauczyciele akademicki naszej uczelni prof. Bernard Roy z uniwersytetu Paryż-Dauphine wyróżniony tytułem DHC w 1992 roku..



W naszej Uczelni jest jedno pomieszczenie, które przez 100 lat niezmiennie pełni tą samą funkcję. Jest to gabinet Rektora w którym aktualnie urzęduje prof. dr hab. inż. Tomasz Łodygowski. W budynku na pl. M. Skłodowskiej-Curie na drugim piętrze w tym samym miejscu był w 1919 roku gabinet Dyrektora, a od 1945 roku Rektora Szkoły Inżynierskiej i Politechniki Poznańskiej. Również w latach 1907-1919 zasiadał tam dyrektor szkoły.



Kampus Warta Politechniki Poznańskiej należy do najpiękniejszych wśród polskich uczelni. Jest pięknie położony w centrum miasta, między rzeką Wartą i jeziorem Maltańskim, w bezpośredniej bliskości terenów rekreacyjnych, centrów handlowych i komunikacji publicznej. Od roku 2000 kiedy wmurowano kamień węgielny pod budowę centrum wykładowego z aulą rozpoczął się, trwający do dzisiaj kolejny etap rozbudowy naszej uczelni. Z niewielkimi przerwami przez 19 lat powstały budynki Centrum Wykładowego z Biblioteką, Centrum Mechatroniki Biomechaniki i Nanoinżynierii, Wydziału Elektroniki i Telekomunikacji, Centrum Dydaktycznego Wydziału Technologii Chemicznej, hala sportowa i zespół boisk, korty oraz budynek dla Wydziału Architektury i Inżynierii Zarządzania. Dla Centrum Kształcenia Lotniczego zakupiono w Kąkolewie k. Grodziska Wlkp. na terenie lotniska Aeroklubu Poznańskiego działkę na budowę ośrodka szkoleniowego. Oprócz obiektów dydaktycznych dla wszystkich wydziałów są na Piotrowie również domy akademickie, stołówka, boiska i hala sportowa. Warto studiować na Politechnice Poznańskiej.



## 95 LAT STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW

cd ze str. 4

z publicznym środkiem komunikacji. Najważniejszym celem mówił m.in. – prof. Merksz jest spełnienie norm emisji i obniżenie zużycia paliwa. Od roku 2007 roczna emisja cząstek stałych PM 10 z pojazdów osobowych jest mniejsza niż z papierosów. Obecnie w świecie dominują pojazdy o zapłonie iskrowym (ZI). Dla współczesnych silników diesla jest wiele technologii obniżania składników toksycznych zatem nie będzie końca produkcji tych silników.

Przyszłością są pojazdy hybrydowe i elektryczne dla których na 1 pojazd potrzeba 1,4 stacji ładowania. W Polsce jest obecnie 700 stacji, natomiast w Holandii 31000. Autobusy elektryczne produkowane są przez podpoznańską firmę Solaris, której 300 pojazdów eksploatowanych jest w Europie. Wykład przyjęty gorącymi oklaskami prof. J. Merksz zakończył stwierdzeniem: obecnie 1 krowa rocznie oprócz metanu produkuje tyle CO<sub>2</sub>, co samochód osobowy przy średnim rocznym przebiegu.

Z ziewaniem słuchaliśmy wykład prof. Oleśkowicza-Popiela z uwagi na cywilizacyjną aktualność zagadnień ekologicznych i związanych z nią zagrożeń.

Część artystyczną spotkania wypełnił chór Politechniki Poznańskiej

Wystąpienia gości i absolwentów oraz podziękowanie naszym sponsorom było przedostatnim punktem uroczystości. Przewodniczący Stowarzyszenia prof. Leszek Pacholski wręczył Maciejowi Pińczakowi i Jackowi Dąbkowi adresy z podziękowaniem i albumy o 100-letniej historii budynków naszej uczelni. Spotkanie kończyliśmy na poczęstunku i wspomnieniach czasów spędzonych w murach Uczelni

Zapytaliśmy starszych absolwentów o wspomnienia o Uczelni z dawnych lat.

**Stanisław Poloszyk** (absolwent WE SI z 1950 roku, najstarszy uczestnik spotkania). Kiedy zaczynałem studia w lutym 1947 roku zajęcia odbywały się w budynkach na pl. M. Skłodowskiej-Curie 5 (rektorat) i nr 1 (d. Studium Wojskowe). Początek i koniec 1,5 godz. zajęć sygnalizowały dzwonki, sterowane z Laboratorium Miernictwa Elektrycznego. Z Laboratorium wysyłany był również sygnał do zegarów znajdujących się na każdym pięttrze. W tym



Stanisław Poloszyk

okresie w Uczelni była aula i 2 małe sale audytoryjne pozwalające na ilustrowanie wykładów przezroczami i filmami. Z tych form korzystał doc. K. Kapitańczyk na zajęciach z chemii. Wspominam K. Szukalskiego

prowadzącego z pasją wykłady z podstaw elektrotechniki, który w czasie wykładu odczuwał potrzebę zapalenia papierosa. Obaj wyróżniali się b. dobrą dykcją i umiejętnościami dydaktycznymi. Studenci Wydziału Elektrycznego mieli również zajęcia w warsztatach, aby przybliżyć im wykonywanie elementów do budowy urządzeń elektrycznych.

**Leszek Grzelak** (WBM 1964) Spotkanie w kampusie Warta ma dla mnie wymiar symboliczny. W październiku 1959 roku byłem tu na pierwszym wykładzie prof. Wiktora Jankowskiego z geometrii wykreślnej w jedynym wtedy budynku na terenie obecnego kampusu. Codziennie studium było „krążenie” między Wilką, Strzelecką a Piotrowem. Dzisiaj w 2019 roku spotkanie w tym samym miejscu to okazja do porównania jak bardzo zmieniła się nasza uczelnia. Miło było się spotkać, żeby to wszystko przeżyć i zobaczyć. Czujemy więź z Polibudą, która nas wykształciła i ukształtowała. Czujemy się ogniwem w sztafecie pokoleń absolwentów.



Leszek Grzelak

Młodych uczestników spotkania, którzy pojedynczo, indywidualnie trafili do Stowarzyszenia zapytaliśmy: jak dotarła do nich informacja o Stowarzyszeniu, co ich skłoniło do złożenia deklaracji.

**Izabela Ruchniak** (WBAiIS 2002) Z wielką ciekawością uczestniczyłam w spotkaniu.

Niestety muszę przyznać, że informacja o istnieniu Stowarzyszenia jest bardzo mało rozpowszechniona. W moim roczniku właściwie stałam się „ambasadorką” Stowarzyszenia. Mam nadzieję, że przeloży się to na liczbę nowych zgłoszeń. Zainteresowanie działalnością Stowarzyszenia przychodzi z czasem, gdy główne nasze obiekty zainteresowań czyli dzieci są już trochę większe i nasza uwaga może zostać skierowana na inne horyzonty.

Zainteresowanie Stowarzyszeniem oraz powzięcie informacji o jego istnieniu wiązało się z tęsknotą za rodzinnym miastem oraz ciekawością co dzieje się w mojej Alma Mater. Moi rodzice, którzy ukończyli UAM aktywnie uczestniczą w działalności swego stowarzyszenia. Informacje o Stowarzyszeniu wyszukałam w internecie

i niejako pioniersko z mego rocznika się do niego zapisałam.

Absolwenci z mego rocznika mają stały kontakt. Z chęcią wzięłabym również czynny udział w życiu SAPP, ale jest to utrudnione z powodu mojego zamieszkania poza Poznaniem.

Aby rozpropagować Stowarzyszenie, ważny z mojej perspektywy jest udział Stowarzyszenia podczas odbywających się na Politechnice targach pracy oraz organizowanie spotkań kół, wycieczek i spotkań integracyjnych (nawet za dodatkową opłatą).

**Maciej Kempski** (WMRiP 1998): Kiedy opuściłem mury Uczelni nie zapomniałem o mojej szkole, w której spędziłem niezapomniane chwile i zdobyłem wiedzę. Cały czas śledzę informacje, które pojawiają się na temat uczelni. O Stowarzyszeniu dowiedziałem się już, kiedy byłem studentem. Już wtedy podjąłem decyzję, że pewnego dnia stanę się jego członkiem. Zawsze, kiedy jestem w Poznaniu jadę zobaczyć jak Politechnika rośnie i się rozwija.

Dobrym sposobem na zwiększenie ilości członków Stowarzyszenia byłoby przekazanie informacji o możliwości członkostwa podczas absolutorium i odbioru dyplomów. Z przyjemnością przyjechałbym również na



Od lewej: A. Zok, M. Krysiński, D. Głowacki, M. Kempski, I. Ruchniak, M. Matuszak, M. Stawowy i Adam Szymczak

zwiedzanie uczelni. Warto poprosić członków, żeby przekazali innym kolegom i koleżankom, że jest Stowarzyszenie i możliwość wstąpienia do niego.

**Dawid Głowacki** (WE 2003) Zainteresowało mnie, że istnieje Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Poznańskiej jako organizacja pożytku publicznego, która pomaga studentom, dlatego przekazuję mój 1% i złożyłem deklarację członkowską. Myślę, że regularne spotkania mniejszych grup to podstawa integracji członków. Pierwsze próby były nieudane, ale mam nadzieję, że następne się udadzą.

Zarząd Stowarzyszenia na swym ostatnim zebraniu ocenił, że uroczystość 6 kwietnia 2019 roku była udana, potrzebna i trzeba znaleźć formę organizacji kolejnych spotkań.

**Stanisław Olejniczak**